

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adczyniennia ad 9 godz. ran. da 4 godz. wieč

Ceny abwiestek pawodle ŭmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaŭtuje na hod—4 zal., na paŭhoda —
2 zal., na 3 miesiacy—1zal. Zahranicu ŭdwaia doražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.Usim našym čytačom, supracounikom, padpiščykam i prychilnikom žadajem
wiasiołych Kaladnych świat i ščaśliwaha Nowaha Hodu!

RED. I ADM. „B. KRYNICY“.

Kupała i Kołas u biełaruskim adradžeńni..

Staradaŭny Arystotel skazaŭ, što „homo animal sociale“ — čalawiek žwiaro hramadzkae. Ušciaž historyja čalawiečtwa praŭdu hetu pačwiardža. Ludzi ŭsich wiakoŭ i rožnych stupieniaŭ swajho kulturnaha raźwićcia zaŭsiody imknulisia i imknucca. Žyć pa hramadzku — heta znača: žyć razam z inšymi i supolnymi siłami arhanizawać žyćcio siamiejnaje, plamiennaje, narodnaje, kulturnaje, nawukowaje, ekanamičnaje, palityčnaje. Hetkaja — bačym — pryroda čalawiečaja.

Adnak, choć kožny čalawiek z pryrody swajej hramadzki, to ŭsioždyki stupeń hetaj hramadzkaści i siła jaje wyjaŭleńnia badaj u kožnaha čalawieka rožnaja. Dziela hetaha pryrodny hramadzki heny instynkt u čalawieku mohuć wykarystać i ŭniać jaho ŭ peŭnyja formy adzinki bołš silnyja, adzinki z bołšym hramadzkim razumieńniem.

Usiudy — u kožnaj prajawie hramadzkaści, ci heta ŭ dzikich jakich plamionaŭ, ci heta ŭ kulturnych narodaŭ — usiudy my bačym adno stalaje žywišča: žyćciom hramadzkim kirujuć, jaho raźwiwajuć, nadajuć jamu patrebyja formy, a tak-ža jaho pahłyblajuć i ŭ peŭnaj miery tworać — silniejšyja, wydatniejšyja adzinki, a tak-ža hrupy i partyi, masy-ž bołš mienš paslušna iduć za imi. Da hetkich naležać nia tolki adwažnyja palkawodcy, nia tolki haračyja rewalucyjany i biazžałasnyja dyktary, nia tolki wialikija wučonyja, ale tak-ža j poŭnyja duchowaha natchnieńnia i tworstwa pieśniary-paety.

My Biełarusy — naža! — swaich *sapraŭdy narodnych* bajcoŭ-wyzwalencaŭ jašče dahe-tul badaj nia majem. Praŭda, idejnyja syny Biełarusi cierpieć siańnia niamala, ich dawoli jość pa wastrohach, ale treba śćwierdzić, što jany cierpieć u mnohich wypadkach nie za *čysta-narodnuju* biełaruskiju sprawu, a cierpieć časta za hetuju sprawu, to z bołšaj, to z mienšaj damieškiej čužackaści. Biełaruskaja hramadzkaja wyzwólnaja dumka amal ušciaž nosić na sabie piačać to polskich, to maskoŭskich upływaŭ, biaz rožnicy ich koleraŭ i afarboŭkaŭ. Biełaruskij narod jašče čakaje na pawadyroŭ, jakija imienna za jaho, za *hety narod biełaruski*, a nie za kaho inšaha praliwali-b swaju kroŭ i klali-b žyćcio swajo. Ale dumka hetkaja ŭ biełaruskim ruchu raście, raźwiwajecca i, peŭnie-ž, u swaim čaście zrodzić henych pažadanych wyzwalencaŭ-zmaharoŭ.

Ale majem my kaho inšaha, chto nas siańnia wiaździe da wyzwaleńnia. Majem my niamala paetaŭ, a na ich čale natchnionych Kupała i Kołasa, jakich 50-tyja ŭhodki naradzinaŭ uračysta światkawala niadaŭna biełaruskaje hramadzianstwa ŭ Wilni. Woś-ža hetyja dwa kniazi waładarnyja biełaruskaj duży žyjaŭlajuca sapraŭdy jasnymi zorami na niebaschile biełaruskaha adradžeńnia i wyzwaleńnia.

Sutnaść usiakaha poetyckaha tworstwa ŭ tym, što paet u swaich tworach wyśpiewywaie samyja zadušeŭnyja, samyja sardečnyja swaje mary i latucieŭni. Da taho paet tworzyć nia zmusu jakoha žwierchniaha, a jakby zmusu ŭnutranaha — duchowaha, paet tworzyć z natchnieńnia idej, jak-by z zahadu wyšejšaj siły duchowaj. Paet, asabliwa paet hramadzki, cierpieć i dumaje najmienš za siabie i ad siabie, ale pradusim za inšych, za tych, kam u pieje swaje pieśni-wieršy, prad kim

snuje jasný ideal žyćcia i kaho da idealu he-naha kliča. Ideal-ža najwyšejšy zaŭsiody mie-šćicca ŭ troch niešmiarotnych idejach: Dabra, Praŭdy i Krasy.

Kupała i Kołas hetyja wiečnyja idealy snujuć u swaich dumkach i apiawajuć ich u swaim tworstwie dla Biełaruskaha Narodu.

Siła j wieli i značeńnie ŭ biełaruskim adradžeńni abodwuch našych paetaŭ u tym, što jany badaj pieršyja spaścierahli blizu poŭ-nuju adsutnaść u Biełaruskim narodzie henych idealaŭ i pieršyja moŭ idealaŭ henych wałada-ry, śmiela ab ich prypomnili narodu i mahut-nym hołasam pačali narod hety zaklikać da ich.

Kupała i Kołas u biełaruskim adradžeńni sapraŭdy wialikija. Jany ŭ tworach swaich kli-čuć Narod Biełaruskij da Praŭdy, bo-ž i nacy-janalnaje i socyjalnaje panawoleńnie Biełaru-saŭ — heta falš, a ŭ falšy nijaki narod žyć nia moža.

Jany kličuć narod Biełaruskij da Dabra, bo-ž pryhniečańnie i biazdolnaść narodu — heta wialikaje niaščaćcie, u jakim narod trywać nia moža i musić zhinuć.

Jany piajuć narodu ab krasie, bo-ž z ad-sutnaści ŭ narodzie Praŭdy j Dabra wynikaje dla jaho žyćcio poŭnaje moralnaj i fizyčnaj brydoty.

Kupała i Kołas piajuć Biełaruskamu na-rodu ab hetych najwyšejšych idealach kožny paswojmu, kožny swaim sposabam, ale cal-kom suładna i harmonijna.

Kupała bołš pačućcio Praŭdy budzić u na-rodzie, Kołas bołš pačućcio Dabra, aŭžnoŭ-ža abodwa jany razam malujuć hetyja idealy ŭ formie poŭnaj krasy i čaru.

Praŭda, robiac heta-ž samaje cely rad i inšych, maładziejšych biełaruskich paetaŭ, ale Kupała i Kołas pierawyšajuć ich celym niebam. Kupała i Kołas heta duchowyja asilki, roŭnych jakim niam ŭ biełaruskaj pryhožaj hramadzkej literatury.

Takoj užo jość pryroda duży čalawiečaj, što kali jaje abudziš so-snu i žwiernieš da son-ca i zor, da niešmiarotnych, wiečnych, ahułna-ludzkich idealaŭ: Praŭdy, Dabra i Krasy — jana nie ŭspakoicca, jana užo budzie žyć tolki henymi idealami, budzie da ich imknucca, zma-hacca za ich budzie kładučy na t žyćcio swajo, až pokul ich nie zdabudzie hetulki, kolki zda-być ich pad silu jej.

Kupała i Kołas duży biełaruskiju sapraŭdy abudzili, adkryli jej wočy na jaje mety i žyćciowyja zadani. Duża biełaruskaja užo nie zašnie, až pokul nie asiahnie taho, što asiahal-naje, pokul nie asiahnie taho, ab čym hrajuć struny Kupaławaj i Kołasawaj liry. Adno tolki treba staracca, kab twory Kupały i Kołasa išli ŭ narodnyja huščy i tam spaŭniati swaje wiali-kija nacyjanalna-hramadzkija zadani.

Narod, jaki wydaŭ Kupała i Kołasa — nia moža zahinuć!...

*Mała pračytać hazetu samomu:
treba jaje pračytać sabranym susiedziem razam!*

100-lećcie litoŭskaj presy

Litoŭskaja presa ŭ Niezależnej Litwie nia-daŭna światkawala 100-lećcie swajho isnawańnia. Światkawanie heta trywala cely tydzień, — pačynajućy ad 5.XII, — adumysłu paświečany litoŭ-skaj presie. U hetym čaście ŭsia peryjadyčnaja litoŭskaja presa (časopisi, žurnaly) byla enerhič-na raspaŭsiudžwana sjarod šyrokich narodnych mas, jakija byli zaachwočwany jak najbołš časopisiaŭ hetych i žurnalaŭ čytać i wypiswać. Z he-taj metaj byŭ naładžany cely rad adpawiednych lekcyjaŭ praz radyjo, tak-ža sabrańniaŭ, światka-wańniaŭ, teatraŭ i koncertaŭ, a časopisi šyreka apiswali pačatki litoŭskaj presy sto hadoŭ tamu, padčyrkiwajućy značeńnie presy ŭ narodnym žyćci.

Chronolohičnaj dataj, ad jakoj litoŭskaja presa naličwaje sto hadoŭ swajho isnawańnia, žyjaŭlajecca sakawik miesiec 1832 h., kali ŭ Ke-nigsberzie pačala wychodzić z druku pieršaja pe-ryjadyčnaja litoŭskaja časopis.

Byŭ heta miesiačnik „Nusidawimai“ apie ewangelijos išplatinimą tarp žydu ir pagonu“ (fak-ty ab pašyrańni ewanellii miž žydami i pahanca-mi) žmieist jaho — relihijna-misijanarski. Nia mieŭ jon, takim čynam, nijakaj litoŭskaj dumki—ani narodnaj, ani hramadzkej. Usio značeńnie hetaha miesiačnika ŭ tym, što jon wychodziŭ u litoŭskaj mowie i peryjadyčna.

Dumka wydawać litoŭskuju hramadzkuju časopis užo byla prad miesiačnikom „Nusidawi-mai“ u 1820—24 h. Ab hetym dumala i užo ra-bila zachady hrupa litoŭskaj patryjatyčnaj mołe-dzi ŭ Wilni, z wiadamym litoŭskim historykam S. Daŭkantasm na čale. Pieraškodziła hetamu polskaje paustańnie ŭ 1831 h. i ŭ zwiazku z im zakryćcio wilenskaha uniwersytetu.

Hadoŭ tryccać pašla „Nusidawimai“ sjarod Litoŭcaŭ uznoŭ adžyła dumka wydawać litoŭskuju hazetu narodnaha i hramadzkaego žmieistu. Dum-kaj hetaj byli paważna zaniaty: biskup M. Wa-lančius, toj-ža S. Daŭkantas, L. Iwinski i inš.

Ale j na hety raz nia bylo jšče sudžana litoŭskim patryjotam swajej dumki adzieć u čyn. U 1864 h., pašla druhoha polskaha ŭ Litwie i Biełarusi paustańnia, rasiejski ŭrad zabaroniŭ jak wydawać usiakija litoŭskija druk, tak i ich pašyrać.

Heta bylo pad Rasiejaj, u tak zw. Wialikaj Litwie, a ŭ Litwie Małoj (clapier Klajpeda), što byla pad pruskim waładaniem, wychodzili litoŭ-skija druk, nawat i hazety, ale kirunku piera-ważna kazionnaha niamieckaha i proclitoŭskaha. Usiakija ž druk sapraŭdy litoŭskija, nia tolki mo-waj, ale i žmieistam, niamieckija ŭłady choć za-konom nie zabaraniati, ale nie lubili i tak-ža pra-śledawali.

Nia hledziaćy na usio heta, litoŭskija adra-džency i dalej imknulisia da wydawańnia litoŭ-skaj ideowaj časopisi. Urešcie, u 1883 h. dr. J. Basanavičius u Małoj Litwie, u m. Rahnit, pa-čaŭ wydawać słaŭnuju „Aušru“ (Zara). Byla heta pradwiešnica litoŭskaha nacyjanalnaha adra-džeńnia.

Z hetaha času pačynajecca raźwićcio litoŭ-skaj hramadzkej presy: spačatku nielehalnaj (za-hranicaj Rasiej), pašla emihranskaj (u Amerycy) i urešcie z 7/20.XII.1904 h. lehalnaj, bo ŭ hetym čaście rasiejskaja zabarona litoŭskich drukaŭ byla spynlena.

Ad hetaha času litoŭskaja presa pačala raźwiwacca bujna i nadziejna. Užo ŭ 1914 h. u Wilni, Koŭni i Sejnach wychodziła 57 litoŭskich hazet i žurnalaŭ.

Wiedama, heny bujny rost litoŭskaj presy nabraŭ jašče bolšaha razhonu, kali Litwa stolasia niezaležnaŭ dziaŭaŭ. U sučasny mament litoŭskaja presa maŭe paŭtarasta časopisiaŭ i žurnaŭ, likam da paŭmiljona ekzemplaraŭ. Ličby hetyja, jak na Litwu, dzie wializarnaja bolšaść naličnictwa heta slanie — sapraŭdy wialikija.

Ab značeńni presy ŭ adradžeńni i kultury narodaŭ hawaryć nia prychođzicca. Značeńnie heta zrazumieŭaje kożnamu.

U budučym 1933 h. prypadaŭe 70-lečcie presy biełaruskaj. U 1863 h. K. Kalinoŭski wydawaŭ „Mužyckuju Praŭdu“. Bielarusy ab hetym swaim tak wažnym jubilei pawinny pomnić i pawinny naležna adświatkaŭać jaho.

M. K.

Ukrainski jubilej.

Značeńnie Pałtaŭskaha boju dla Ukrainy.
(300 lečcie ad naradžeńnia Iwana Mazepy).

Stoleta minaje 300 hadoŭ ad naradžeńnia ŭkrainskaha hetmana Iwana Mazepy. Kab zrazumieć tahačasnyja warunki i abstawiny, u jakich hetman J. Mazepa znachodziŭsia, treba brać pad razwahu palityčny i socyjalny stan tahačasnaŭ Ukrainy.

Maskwa, pašla padpisańnia Pierajasłaŭska-ha dahaworu ŭ 1654 h., adrazu pačynaŭe jaho lamać. Na Ukrainie zmahajucca miž saboju centralizm Maskwy i aŭtonamičny ruch Ukrainy. Hety apoŭni prajaŭlajecca paŭstańniami suproć Maskwy, kančajučysia znamianitym pastupkam J. Mazepy. Padčas wybaru hetm. J. Mazepy, Maskwa jačkom ahrańičwaŭe ŭstawy Bahdana Chmielnickaha, a nowy hetman spačatku służyć maskoŭskamu caru Piatru. Hetman J. Mazepa wajuje prociŭ jaho worahaŭ, za što dastaje, jak naharodu ad Piatra, order św. Andreja i abiacanku kniazieŭskaj karony. Hetman tady dbaje ab wyšejšuju klasu: aficerstwa i duchawienstwa, — jakich starajecca zdabyć sabie dzieła budawańnia Ukrainskaj dziaŭaŭ. Jon dbaje tak-ža ab narodnaŭ kultury i aświecie. Za ŭsie heta adnak hetman atrymliwaŭe z boku niaświadomaj masy nienawiść, bo tworacca tady na Ukrainie straŭnyja padziei. Maskwa topča ŭsie ŭkrainskaje i niščyć, padjudžywaŭe prociŭ aficerstwa, jakoje tak-ža niezdawolena z palityki wialikaha reformata hetm. J. Mazepy.

Woś pry hetakim pałažeńni Ukrainy i jaje hetmana J. Mazepy nastupaje Wialikaja Paŭnoč-

naja wajna. Kali-b hetm. J. Mazepa astaŭsia pry baku cara, to jaho čakali-b asabistyja vyhady. Ale čamu hetman hetaha nie zrabiŭ, widać z jaho pryslahi, u jakoj jon kaža, što paddejacca Karlu XII (Šwedzkamu) dzieła „dabra Ukrainy i jaje narodu“.

Čamu hetm. J. Mazepa nie ŭdałosia ździeŭnić swaich planaŭ? Winawat tut Karł XII, šwedzki karol, jaki nie pajšoŭ na Maskwu, jak jamu radziŭ hetm. J. Mazepa, ale na Ukrainu i to ŭžo tady, jak Maskwa wiedała ab pastupkach hetm. J. Mazepy i zanleła na Ukrainie najwažniejšyja čwirdyni. Druhoj pryčynaj byŭa zdrada niekatorych z ukrainskaha aficerstwa i pasyŭnaść narodu, jakoha padburywali maskoŭskija ahitatory, nazywaŭe hetm. J. Mazepu „zdradnikam, uni-jatam“, a prawasłaŭnaja Carkwa, jakoja byŭa paŭawolenaŭ maskoŭskim imperyjalizmam, wykli-naŭe hetmana. Adnak J. Mazepa, pry ŭsieŭ ukra-inskaj niazhodzie, wystaŭlaje bolš 22 tysiać wojska (na tyja časy heta wialikaja armija). Tolki niepleramožnyja abstawiny nie dali jamu vyh-rać hienijaŭna zadumanoj im sprawy. Pašla praj-hranaj bitwy 8 lipnia 1709 h., hetm. J. Mazepa zmušany byŭ emihrawać u Turčyŭnu, dzie praz miesiac pamiraje. Što da samoj asoby hetmana treba skazać, što heta byŭ hienijaŭny palityk. Ča-ławiek wialikaj wartaści, asobaju katoraha cika-wiliŭsia ŭsie najbolšyja paety świetu.

Skutki prajhranaj wajny straŭnyja, balučyja dla celaha ŭkrainskaha narodu. Ukrainski narod, zamiest čekanoj swabody, zmušany byŭ zakładać swaim ciełam nowu staŭicu Pieclarburh i hnuć u bitwach na sławu „otlečestwa“.

Urešcie ŭ 1722 h. prychođzić nowaja car-skaja „miłaść“ — „Małorossijskaja kolegija“, što maŭe apiakawacca hetmanam. Dalej, u 1764 h. skasawana całkom hetmanstwa, u 1775 h. zruj-nawana Sič, a ŭ 1783 h. zawiedzien pryhon. Woś „dary“ Maskwy dla ŭkrainskaha narodu, a najbolšy heny dar, što ŭ 1863 h. abwieščana, što nia tolki narodu ŭkrainskaha, ale i jaho mo-wy „nia było, niet i byt“ nie može. Aprača he-tych nehatyŭnych skutkoŭ, Pałtawa maŭe dla Ukra-iny naśledki pazytyŭnyja. Pałtawa, nia hledziačy na prajhryš Mazepy, skrapila i skrystalizawała Ukrainskuju nacyjanalna-dziaŭaŭnuju ideju. Pał-tawa paradzila Iwana Katlareŭskaha i Tarasa Šeŭčenku i inš. Pałtawa dla Ukrainy dała tych, što addali swajo žyćcio za wolu bačkaŭščyny ŭ h. h. 1917—1921 Ukraincy na zaŭsiody asta-ucca wiernymi ideałam hetm. J. Mazepy i jaho słaŭnym nastupnikom.

A. Dublaŭskij.

Z biełaruskaha žyćcia

Polskaja dziaŭaŭnaja administracyja nie lehalizuje biełaruskich kulturna-praświetych hurtkoŭ Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury. Ab trudnaściach kulturna-praświetych pracy biełaruskich arhanizacyjaŭ u Zach. Bielarusi my ŭžo nia raz pisali. Hetyja trudnaści biełaruskija arhanizacyi sustrakajuć pierawažna z boku polskaj dziaŭaŭnaja administracyi, asabliwa pry lehalizacyi kulturna-praświetych hurtkoŭ starod biełaruskich sielanskich masaŭ na siale. Apoŭniimi časami ŭ praciahu hetaha miesiaca pawletawyja starastwy admowiliŭsia zalehalizawać 3 hurtki Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury: u Baranawičach, u w. Iwanaŭi-ach Baranawickaha paw. i ŭ w. Rajca Nawahradzkaha paw. Dzieła ča-ho administracyjnaja ŭlada nie lehalizuje biełaruskich kulturna-praświetych arhanizacyjaŭ, — nie pawledamlaŭe. Adkazwaŭe na pawledamleńnie ab zasnaŭańni takoj arhanizacyi tolki lakonič-nym zaplarečańniem: „nie pšyjmujen do wiadomo-ści“ i basta. A paprabuj raspačać pracu ŭ ta-kim hurtku, jaki atrymaŭ zabaronu žyćcia ad pawletawaŭa starostwa sławami „nie przyjmujen do wiadomości“, dyk za heta spaznaŭeš, čaho warta ŭ polskaj administracyi biełaruskaja kultur-na-praświetychnaŭa praca.

Słowam, pałažeńnie ciažkoje, i patrabuje wialikaha zapasu ciarpliwaści i wytrywaści. U wytrywaści i naša pieramoha. Dyk budźma wy-trywaŭymi i ŭporna damahajmasia naležnych nam prawoŭ.

Wučnioŭskaja Akademijska ŭ čeść J. Ku-paŭ i J. Kolaŭa ŭadžanaŭa 18 h. m. wučnioŭ-skim Literaturna-Historyčnym hurtkom wilens-kaj biełaruskaj filii dziaŭaŭnaja himnazii, adbyłasia wielmi ŭdała. Dobra apracawanyja i pryhoža pračytanyja wučniami hetaj himnazii dwa refusa-ty, koncert i sceničny abrazok z paemy „Son na kurhanie“ stanawili celasć hetaj sympatyčnaj kul-turnaj imprezy. Zaciakaŭleńnie hetaj imprezaj, asabliwa starod moładzi, nahledaŭsia wielikoje. Ab hetym świedčyła pierapoŭnienaja zala. Adno zwaračwała ŭwahu cikawaje woka nahledčyka za žyćciom moładzi, što na hetaj biełaruskaj kul-turnaj wiečaryni nia było ani adnaho wučnia z prawasłaŭnaja Duchoŭnaja seminarij, jakoja mieš-cicca ŭ adnym budynku z škołaj, wučni jakoj ŭad-ziłi hetuju imprezu.

Nia wledajem, ci haduncom uspomnienaj Seminarij było prosta zabaroniena pajści na he-tu Akademijsku. Ale kaj-b hetaj biełaruskaj zabarony i nia było, dyk toj abrusicielny teror

J. Ruščanec.

(3)

Zorka — Ideja.

Sceničny abrazok
z žyćcia biełaruskaje moładzi.

Zjawa 9.

Kostuś, Wiktar, Stefcia i Stasia (ubiahaŭe).

Stasia (zadychanaŭa). Kostuś, daražeŭki, nie biadu! Usio pieraniasiom! Palowu blady ja biaru na siable... Table palahčeje...

Kostuś. (zdziŭleny) Što, što takaje?

Stasia. Pačuŭeš, ale wiedaj, što ja...

Kostuś. (da Stefci). Moža što čuli, ci ba-čyliŭ z ciotkaj?

Stefcia. To-ž spatkaliŭ. Dyrektor kazaŭ, što tobie šukać treba druhoj škoły, u hetaj da-lej być nia možaš. Kaža, zusim wykinuli-b, dy tolki što dobra wučyŭsia i wioŭ siable akuratna, praz toje roblać uwažeńnie, dajuć prawa piera-niaściŭ u druhoju škołu, ale z takoj uŭowaj, što niedzie aŭ u čystuju Polšč, dzie na pakaz nia-ma Bielarusau.

Wiktar. Heta ŭsiroŭna, što i prahania-juć. Tut niedaloka radniŭ, dawiazuć, pamohuć, možna z biadoj utrymacca, a adjedz kudy dalej-užo nia toje. A haspadarka wiedama jakaja.

Stefcia. A wo što jašče zabyłasja skazać. Widzielaŭ z Jadzaj. Kaža, byccam Paŭlowi-č z pierapalochu, kali jaho paklikali na dapros u dyrekcyju, wuhawaryŭ usio, što wiedaŭ. Dru-kiŭa znoŭ raskazywaŭe, što jon zusim adkinu-ŭsia ad biełaruščyny, zajaŭiŭ siable polskim šlach-cicam i što jon tolki dla žartaŭ biełaruskaj lite-raturaj zajaŭiŭsia.

Kostuś. Nikomu z wučniaŭ ničoŭa nia budzie, usio adkaznaść pierad dyrektaram ja

užiaŭ na siable. A Paŭlowičy ŭsludy zdarajucca, jak nie ścieraŭsies! Duša ludzkaŭa geometryčny-mi linijami nie abwiedziŭna, nie razmieraješ, nia wyrachuŭeš.

Zjawa 10.

Kostuś, Wiktar, Stasia. (Karotkaja zaduma). Wiktar adychodzić u bok i hladzić u wakno).

Stasia. Skaży, Kostuś, za što ty tak cler-piš i čamu twaja ideja stolki achwily ad ciabile wymahaje? Užo-ž sama pa sabie jana tak piek-naja, čaroŭnaja, čamu ž, skaży, jaje hetak ludzi praśledujuć?

Kostuś. (kryču pačakaŭšy). Wielmi ja ciełuš, što ty, choć prostaja dziaŭčynka, blaz školnaj adukacyi, a tak udatna staŭlaŭeš pytańnie ŭ hetak wažnaj sprawy. Ab tym, wiedaješ, tre-ba było b daŭšej hawaryć, ale skažu karocieŭka. Siła ludzkoŭa egoizmu (samalubstwa) — wo što zaŭsiody stać zaporaj kožnaj dobraŭ sprawy. Ego-izm heny jość zaŭziatym woraham kožnaha prawa i łomić jaho ŭsludy, dzie moža. Jon ni z čym nia ličycca, adno z samym saboju. Woś i tut, egoizm bolš silnych narodaŭ imkniecca da taho, kab zaŭladać słaŭiejšymi narodami, uzmacniajuć swajo pałažeńnie ichnim koštam. Pa hetaj doro-zie ništo inšaje jaho ŭstrymać nia moža, tolki siła. Na hołas prawa i najbolš wyraznaj spra-wiadliwaści jon hluchi, adna siła jamu pieraško-daj. A ciapier padumaŭ, chto ž tuju siłu padyma-je ŭ padniawolnym, jak my, narodzie? Heta ro-bić pieradusim świedamaść narodnaja. Zatym, razumieješ, hetak i praśledujuć kožnaha idejna-ha biełarusa, bo jon budzić zasnuŭšych bratoŭ swaich.

Stasia. Ale praŭda za nami i my ŭ kan-cy pieramožam! U heta ja mocna wieru! My zmožam usie pieraškody, jakija-b nie nakidaŭ nam ludzki egoizm! I što da ciapieraŭnaha twaj-ho pałažeńnia, to chacia mocna, hlyboka adču-waju i spahadaŭu, i mo' ničto tak jak ja, usiož-

teki horam twaim ja nia prybiŭa, naadwarot, ču-ju nawat radaść u twaim ciarpleńni, bo wiedaju, što heta za praŭdu, za naŭyja wialikija ideały na rodnyja! Ty sam mnie kališ hawaryŭ, što ŭ doli i niadoli nam świecić zaŭsiody jasnaŭ zorka idel i što niaŭa, dyj być nia moža, hetakich hustych i ciomnych tumanaŭ, katoryja mahlil-b joj pieraškadzać zahladać u duży naŭyja.

Kostuś. Tak, Stasia, my razumijemasia, jak lepš nia treba. My ŭzhadoŭwajem swaju ide-ju i z jeju zżywajemasia, jak maci z dziełom swa-im. Rodnaja maci nia ličyć blazsonnych nočaj, bo jana celaja żywie dla dziełaci. Hetak i nam, kali my adwažna żywiem dla idei swajoj, usio akazywaŭecca lohkim, a nawat miłym, pryjem-nym, radasnym. Zhetul naša siła žyćciowaŭa. Ludzi teoretyki, intelektualisty, u katorych ideja jość suchoju abstrakcyjaj (pahladaje ŭ bok Wik-tara) adarwanaŭ, dalokaj ad žyćcia, ad praktyki taho ščaścia, taje radaści nie adčuwaŭeć. Hlānuć chacia-b na Wiklara. Jon biełarus dobry, ale tolki rozumam, a tymčasam he-taha mała treba być im usioj dušoŭ Mała tolki razumieć biełaruskaju sprawu, treba jeju dy-chać, jeju żyć. Tady kožnaja achwilara wartaść žyćciowuju pradstaŭlaŭe.

Wiktar. (žwiartajecca da Kostusia) Wie-daješ, Kostuś, nikoli twaje słowy nia byli mnie tak cioplymi, jak ciapier. Ja čuju, što i maja duša ŭžo sahrewajecca cieplatoŭ idejnaj, čuju, što i ŭ joj adažwiecca toje žyćcio, ab katorym wy sa Stasaj tak pryhoža ciapier hawaryli. Spa-dziaŭsia, što ad hetaha času nia tolki switać bu-dzie jasnaŭ zorka ŭ duży majoj, ale i zaharyc-ca ŭ joj tak-ža iskra žyćcia i serce majo adaz-wiecca żywym impulsam da rodnej sprawy biełaruskaj. Tady...

Kostuś. (u bok) Siłaŭnia zdabywaŭu dla sprawy bolš jak zołata, jak što, zdabywaŭu ży-woha čalawieka. Ščaśliwy dzieł! (da ŭsiech) Ach-wotna hutaryŭ-by z wami jašče, hutaryŭ-by, zda-

jaki hetak niepadzielnia panuje u Wil. prawasł. Duch. Seminarij chiba-ż kożnamu wučniu Seminarij za šmat dausia Źnaki, kab pašmnieć blazkarna pakazacca tam — starod Bielorusaŭ, — hdzie zorkaje woka seminarijnaj ulady ich ba-żyć „nie pażadała-b.“

Kali-ż heta Źrešcie končycca?

Z wydawieckaj niwy. Wyjšli z druku: „Samapomač“ bieloruskaja kooperatywno-haspardarčaja časopis Nr 3, śnieżań 1932 h. „Chryścianskaja Dumka“ Nr. 12 śnieżań 1932 h.

Kalendarz na 1933 h.: 1. Bieloruski kalendar — kniżka religijna-hramadzka z miestu, 100 bačyn, cana 50 hr. wydańie J. Maleckaha 2. Bieloruski narodny kalendar — kniżka, 64 bačyny. Usle hetaj druk možna wypisać z Biel. Kniharń „Pahonia“ — Wilnia, Zawalnaja 6-10.

„Наш Бюлетень“ Tawarystwa Bieloruskaje školy za listapad 1932 h. padaje cikawija wiestki ab dziejności apošnich časow T. B. Š. i, miż inšym, na našu staćciu pad zahałoukam „Kamo hradzieli“ zapeŹniaje, što ślach T. B. Š. nie wladzie da Źradawych kancelarij, jak ideowaj krynicy dziejności T. B. Š. Hetaje wyčerpywajucaje wyjašnieńie całkom razświatla e niaja-ności papjaredniaha biuleteniu. — Pry hetym HaŹ Bjuleten“ razjašniaje, što T. B. A. nia jość T. B. Š., bo T. B. A., pawodle čutak maje zastupić zbankrutawany „Цэнтрсаюз“, a z hetaj arhanizacij T. B. Š. nia maje ničoha supolnaha, aprača tolki padobnaści u nazowie.

Hałounaja Uprawa T-wa Bieloruskaje Škoły pad sudom. Hetymi dniami slabry Hałounaj Uprawy T. B. Š. hram nie: Šyrma, F. Stackiewicz i Pietkiewicz atrymali prakurorski akt abwinawačannia, jakim prakuratura stawić ich prad akrużnym sudom. Sud adbudziecca u Wilni.

Pobyt hienier. Sekretara Kanhresu Nacyjanalnych MienšaścicaŹ D-ra E. Ammende u Wilni. Dnia 21 h. m. prajeżdżam z Wieny u Estoniju zatrymliwausia u Wilni hienier. Sekretar Kanhresu Nac. MienšaścicaŹ D-r Ammende, jaki miż inšym cikawiausia i sprawaj bieloruskaj i adbyć z miascowymi bieloruskimi niezależnymi dziełacami infarmacyjnaju konferencyju.

Z Polšcy.

Kandydaty na prezidenta. U traŹni 1933 hođu majuć adbycca u Polšcy wybary prezidenta. KandydataŹ na prezidenta Źžo namiačajuć aŹ 4-ch: premier Prystar, pałk. Sławek, marš. Świtalski i pałk. Bek.

PasledŹańni Sojmu i Senatu ciapier ad-

jecca, biez kanca, biaz miery, ale čujuć tak zmučany pierażywańiem dnia i jaho padzielaŹ, što chacieŹ-by astacca sam. adpaćć. Ščyra wam dzakuju za Źsio. Działuju, Stasia, (padaje ruku).

Stasia. Bywaj, adpaćć, niachaj son miły ašwieżyć siły twaje!

Usie. Da pabačannia! (wychodzić).

Źjawa 11.

Kostuś (sam chodźć, razwaŹaje).

Piereniaści u druhoju školu, u Polšč hlybokuju... PraŹda, ciaŹkawata budzie materyjalna, ale z hetym jašče biała nienajhoršaja. Niamnoha mnle taho wučennia astalaŹ, prabjuć niej, zarablu jak hroš swajoj Źlasnej pracaj. Budzie nudnawata da swaich — ale wiečna-ż tam nia budu. Dašć Boh skora iznoŹ wiarnusia u rodnuju staronku. A tymčasam, budućy na čuŹynie jašče lepš abdu maju, jašče hlybiej praniknu u sprawu narodnuju. Hetak, kaŹuć, z wyhnancami palityčnymi Źsludy bywaje. Tam zdaloku jany bačač jašniej patreby swajoj bačkaŹščyny i adnačasna wyrańniej im pradstaŹlajecca jaje kresa, pryhoŹašć. Niam-ż čaho sumawać. Tam, na čuŹynie, Źbirać budu, byccam taja pščołka, lotajućy pa kwietkach, usio, što dobre i prydatne majmu narodu. I hetak, naplerakor prašle-đu, wiarnusia damoŹ jašče krapčejšym bielorusam!

Abstawiny heta jašče nia zhuba, hłaŹnaje toje, kab iskra idei tlela u duŹy. Tady Źžo sapraŹdy drenna, kali jana hašnie. A pokul haryć — sumawać niam čaho. Kab pryšło i Źyćcio ad-đać za ideju, to i tady jašče nia Źsio prapała. NaadwaroŹ, tady dziełecca z nami sapraŹdy nie-šta wialikaje, tady my adradŹajemsia, tady my stajomsia Źywym idealam starod swajho narodu. Zrazumiela, čamu zmahary za ideju u hetakaj pašanle, čamu ich pamlać nie zahinie u narodzie. I Źčasliwy narod, što maje u swajoj historyi he-

Z zahraniцы.

CiaŹkaja spłata daŹhoŹ. Apošnimi časa- mi najbolj šumnaj sprawaj byla u miŹnarodnym palityčnym Źwiecie čarhowaja spłata EŹropaj daŹhoŹ Amerycy. Prycisnutyja Amerykaj eŹrapejskija dziaŹzawy, kab spłacili čarhowuju ratu daŹhu, jakaja prypadaje u tym miešlacy, padniali šum na cely Źwiat. Pasypalisia noty ad uradoŹ eŹra- pejskich dziaŹzaŹ da Źradu Źl. Št. Ameryki i ad- warotna, a palityčnyja kruhi pačali hadać płacić ci nie płacić. Ale Źrad Źl. Št. Ameryki stanuo nieparušna nie darawać i hetym zmusio eŹra- pejskija dziaŹzawy peŹnie-ż jakija mohuć, spła- čywać daŹhi Zapłacili Źžo hetuju ratu: Italija, Anhlia, Čechasławakija, Litwa i Łatwija. Polšč jašče nie spłacila. — Pašla hetaha prezident Źl. Št. Ameryki zajawio, što ab dalejšaj spłacie daŹhoŹ pačnucca pierahawory z koŹnaj dziaŹzawaj pa- sobna i tym dziaŹzawam, što spłacili hetuju ra- tu, amerykanski Źrad pojdzie na Źstupki.

Źmiena Źradu u Francyi. Pad naciskam amerykanskaha Źradu spłaćywać daŹh, a z boku socyjalistyčnych pasłoŹ — nie płacić, Źrad Heriota padausia u adstaŹku. Nowy Źrad stwaryusia, na čale jaho staŹ premier Paul-Boncour.

Japonska-kitajskaja wajna nia spyniajec- ca. Kitajcy ŹžnoŹ zarhanizawali wialikuju armiju prociŹ Japoni, jakoj kamandujuć hien. Fengl i hien. Čang-Tsu Ljan. Japoncy bambardujuć sta- licu kitajskoj prawincyi Čao-Jon.

bywajuca biez zacikaŹleńnia Źyrejšych kruhoŹ hramadzanstwa. Sojm abo Senat Źbiarecca na pasledŹańnie, karotka haworaćy, pačwierdzić ura- dawija projekty i ŹžnoŹ raŹjedzićca addychać. Ciapier Sojm i Senat raŹjechausia na Źwiata ka- ladniaje.

Padatkawija zaleŹlaści Polskija hazety padajuć, što u Polščy ciapier jość kala 1 miljar- da 200 milionaŹ zł. zaleŹlych padatkaŹ. Trudna ciapier u takija ciaŹkija časy i spadziawacca zys- kać hetaj padatki, dyk dzieła hetaha pajawiausia projekt skasawańnia hetaj zaleŹlaści. Padatak he- ty zalahaje pierawaŹna na promyśle i handlu, bo z stalanstwa sekwestraty zyskiwajuć padatki biez „pačakaj.“

Biezrabotnyja wahony. Uradawaja čyhu- načnaja statystyka wykazwaje, što na dzień 1 kastyčnika s. h. bylo u Polščy 65 tysiać bias- čynnych tawarowych wahonaŹ, jakija, nia majućy čaho pierawozić, stajać niaruchoma. Hetaje „biezraboćcie“ wahonaŹ pakazwaje naskolki zma- leŹ u Polščy handlowa-pramysłowy transport.

takija Źwietlyja postaci Źywoch idealaŹ. Jon nie pamre, nie zahinie nikoli!

O ideja maja załataja, jak ja lublu ciabie jak ja taboj Źčasliwy! Čym bolš ciabie prašle- dujuć i wyrwać choćć z duŹoj, z Źyćcia majho, tym bolš maja ty i bolš mnle darahaja! Kab-ža Źsle wiedali, jak miła Źyć dla ciabie, jakaja ros- kaŹ zmahacca za praŹdu, nihto-by nie adstaŹ ad sprawu narodnoj, usle pa mahčymaści Źzla- liš-by da pracy i zakipla b Źyćcio. Bielorus padnialasla-b skora i zraŹnialaŹ z druhimi naro- dami sławianskimi!

Budzie, usio budzie, tolki pamalenku. Ide- ja šporka paŹyracca i zakaraniacca nia moŹa miŹ ludźmi, bo jany u masle swajej wlelmi ciaŹkija, niaskoryja, samalubnyja, mala achwialnyja.

Ale jak taja krynička, što prabiwaje sabie, daroŹku i pływle ŹščiaŹ naplerad, tak i narod- naja naša ideja, jana praciarebić huščary ludz- koha egoizmu i z časam pakazecca Źsle wialik- aja i pryhoŹaja na sławu Bielorusi.

Budź Źa spakojnaja. BačkaŹščyna darahaja, nadydzle para i nad twaŹmi palami i razłohami zahudzić kalis pieśnia wolnych ludziej i Źčas- liwych! (abładajecca, dzie-by prysieć, čy pry- leŹćy).

Niejak mnle słaba robicca, treba sapraŹdy adpaćć krychu, mo' jakuju chwiliu spakojna zasnu pašla Źsłaho hetaha. U hetakich zdareń- niach son, kaŹuć, niazwyčajnuju Źsluhu addaje čalawieku. (siadaje, haławu apuskaje u daloni, uzdychaje što raz hlybiej, spić).

Źjawa 12.

(ŹjaŹlajuca dwa aniołki, niasuć wianočak zia- lony; stajać pobač spiačaha, trymajućy wianok nad jaho haławoj).

Antoł 1-Źy. Špi, dzicia rajul
Cdoć ty u ziemskich akowach pa Źwiecie wan- [druješ,
na čornaj ziamielcy Źywieš i haruješ,

D a n a s p i š u ć.

Z ŹYĆCIA NAŠAJ MOŁADZI.

Kimiany, Wil.-Tročka paw. Z usich kut- koŹ Zach. Bielarusi padajuć u hezeclie ab Źyćci bieloruskaj moładzi. Z hetaha widać, što Źwie- damaj moładzi, jakaja čilićca da rodnej kultu- ry i Źsłaho swajho, Źžo jość šmat. U nas pakul- što niam čym pachwalicca, ale niam na što i narakać. Moładź naša Źžo narodna Źwiedama- ja i lubić usio, što jość bieloruskaje. Adna biada, što moładź naša nie skryŹtalizawała jašče swa- ich pahładaŹ. Ale tut pieraškodaj jość blazhra- matnašć. Mnohija nia Źmiejuć nawet čytać, a ty- ja, što Źmiejuć krychu, nia lubiać cikawicca na- wukaj. Aprača hetaha, našaj moładzi ničoha za- klinuć nia možna: lubić jana swaju rodnuju mo- wu, rodnuju pieśniu i swaje bieloruskija Źwyčai. Kulturnaje Źyćcio našaj moładzi zaklučajecca u tym: Źbiraecca jana — chłopcy i dziaŹčaty — plajuć rodnyja bieloruskija pieśni, laŹziać supol- na wiečaryny, hulajuć u narodnyja hułni i ach- woča tancujuć narodnyja tancy, pierawaŹna loŹ- ka wychodzić „Lawonicha“; pjanstwa i razbojaŹ nia čuwać.

Hledziaćy na našu moładź, nadzieja nie prapadaje, bo kali-b stady dy daćć kultury bolš, dyk naša moładź mahla-b być prykładam inšym wakolicam. Dašć Boh, budzie čwiści i u nas kulturnaje Źyćcio. Pačatki Źžo jość. Prychodzie Źžo da nas rodnaja hazeta i čas ad času, z ruk u ruki wandrouna pierachodzić bieloruskaja kniŹka.

A. Špirydowič.

„POLSKAJA WIERA I BIELARUSY.“

Turhieli—Tabaryski—Mur.—Ašmianka. U hetych parafijach Źywuć pierawaŹna adny biela- rusy. Pa relhii badaŹ usle kataliki, — prawasłaŹ- nych — dzie-nia-dzie. U kościolach, aprača łacin- skaj liturhii, usio adbywajecca papolsku. Nienar- malnaje heta Źjawišća, ale heta i nia stałaje, bo što nakinuła čuŹackaja palityka, Źyćcio adknie i praciarebić sabie darohu da Źyćcia naturalna- ha, zhodnaha z adwiečnaj praŹdaj, da jakoha wiaŹdzie Katalicki kaściol.

U hetych parafijach ludzi — heta wierućyja kataliki, jakich polskija kšandzy zaanektawali (pryswoili) u palaki i, kab musić hetuju aneksi- ju zakrapić u bielorusaŹ-katalikoŹ, katalickuju relhiju u našym kraju pačali nazywać „polskaj wieraj.“ Pakul u nas nia bylo narodnej bielorus- kaj Źwiedamaści, na abzywańnie katalictwa „pol- skaj wieraj“ nihto nie zwaročwaŹ uwahi. Ale

usioŹtaki synam raju ciabie my witajem,
bo sercam, duŹoju ty z nami u kralnie adwieč- [naj Źybaješ.

Zorka ideja twoj ślach ašwilačaje.
PraŹdo, ślach cierniami Źslany, ciaŹki, niepra- [chodny,
ale ciabie jon nia straŹyć i razhonu twajho nia [spyniaje.

Ty śmieła, adwaŹna naplerad stupaješ,
swoj zrok uwys padniaŹy, dzie Źwiecić jana za- [łataja,

twaja, twaja zorka jasna nia wia wysokaha.
Choć Źywieš miŹ śmierotnymi ziamielki harotnaj,
choć dzieliš ty z imi i dolu, niadolu,
usio-ż my ciabie swaim pryznajom i witajem,
ty naŹ, ty dzicia raju ciabie my swaim nazywajem.

Z wysokaj niabieśnej kralny
wianok my tabie pryniašli na adznaku,
što lubiš swaju ty ideju,
joj serca, duŹu, usio Źyćcio składaješ u ach- [wiaru.

Ščasliwy, prymi-Źa adplatu, wianok pieramohli
Ty špiš, niachaj-Źa son miły Źzniasie ciabie tudy,
(pakazywaje Źwierch)
u kralnu Źwietłuju nieba wysokaha,
dzie pačalaŹ, dzie naradzil Ź

ideja twaja załataja!

Antoł 2 hi. Niachaj tabie rodnaja pryńic- [ca staronka,

Bielorus — BačkaŹščyna twaja darahaja,
Niachaj pryńicca takuju, jakuju jaje widziš
u natchnieńni duŹy swajej maładoj:

bahataj nawukaju,
wysokaj kulturaju,
wolnaj, Źčasliwaj!
(Z ašłona).



ciapier, kali niama ażo taje włoski, u jakoj-by nie hawaryli ludzi ab Bielarusi, a pry hetym mnoha dzie czytając swaje bielaruskija hazety i mnoha još dziejnych u hetych parafijach bielarusaŭ, jakija adkryta i zaŭziata zmahaŭca za prawy rodnej mowy i ahułam za prawy Bielaruskaha narodu, abzywaniem katalictwa „polskaj wteraj“ abraŭaje pačućcio relihijne i narodna je hetych ludzi. Z hetaje pryčyny miż parafijanami i probaščami hetych parafijaŭ paŭstaŭje ŭzajemnae niedalubliwańnie. Kslandzy niedalubliwając swaich parafijan za bielaruskaść, a parafijanie nie sympatyzując z kslandzami za nakidywańnie im polščyny dy jašče pry pomačy aŭtorytetu Kaścioła, jaki, byccam, tolki polski, a katalictwa—byccam „polskaja wiera“.

Pad przykrykaj aŭtorytetu Kaścioła, kslandzy-palaki starajucca nakidywać našym ludziom polščynę i pa za kaściołam, wykarystywając ciapier wielikuju ideju Akcyi Katalickaj. Pad hetym pakrywaniem jany ŭciachiwając młodź u roznija polskija stoważyżeni, dzie z idejaj katalickaj nierazryna lučać polskaść i hetaj duchowaj pażywaj kormić bielaruskiju młodzież.

Reč zrazumiełaja, prociŭ takoj raboty kslandzoŭ świadomaja časika bielarusaŭ wystupaje adkryta i zdecydowana, bo tut nie katalickaja praca kslandzoŭ, a polskaja. Starod bielarusaŭ Akcyju Katalickuju treba prawodzić pabielarunku.

Wyniki hetaha zmahańnia ŭžo wielikija: — kslandzy niak nia mohuć zasnaŭanych „stoważyżeńiaŭ“ polskich utrzymać, jany ŭściłaŭ razwalwajucca. Kslandzy, bačacy tut niaŭdaču swajej polskaj „misyjnaści“, narakajuc z ambonaŭ na ludzi za „adstupieńnie ad relhii i ad Boha“, nia bačacy(?), što nie ab-relihiju tut wiaździecca zmahańnie, a ab dušu narodu; kslandzy namahajucca pierarabić bielarusaŭ na palakoŭ, a narod baronicca ad hetaj pierarobki, kab zachawać u sabie swaju bielaruskaść. Treba tak za zaznačyć, što narod naš ad relhii katalickaj nie adstupaje i nie wyrakaŭca Boha, jak heta zdajecca ajcom duchoŭnym, što słužać u nas bolš polskaj nacyjanalistyčnej idej, čymś suświetnaj idej katalickaha kaścioła; narod naš tolki zrywaje z siabie ŭtuchna nakinutuju na jaho pawołoku „polskaj wieri“ i jaśnieŭ choča hladzieć na świet Boży, kab ubačyć i siabie naturalnaha ŭ wielikaj Katalickaj siamji. Słowam, narod naš idzie da taho, kab być katalickim, ale bielaruskim. Dzieła hetaha zmahaŭca z „polskaj wieraj“ i niedalubliwaje kslandzoŭ palakoŭ, jakija katalictwa cieśna lučać z polskaścij i pry pomačy aŭtorytetu Kaścioła żyrać ideju polskaha nacyjanalizmu.

Woś hałoŭnyja pryčyny kslandzoŭskich wystupieńiaŭ na ambonach prociŭ bielarusaŭ: u Tabaryškach, Turhielach i Mur.-Aśmiancy. Ale hetaja wystupieńia dla sprawy bielaruskaj niaškodnyja, bo narod naš razbiraŭca ŭžo ŭ čym sprawa, dyk u kancy wychodzić, što i takija wystupieńia kslandzoŭ prociŭ bielarusaŭ dla sprawy našaha adradžeńnia nia škodzić, a pamahajuc. Narod ŭžo wieryć, što pieramoha pa jaho staranie, bo ŭ hetaj sprawie na jaho boku prauđa.

UŚWIEDAMLEņNIE.

Lebiedziawa, Maładečanskaha paw. Bielaruskaja narodnaja świadomość, jakaja razharułasja tut ad 1921 hodu, a ŭ 1926 hodziŭ ŭskałychnułasja, razwilałasja nia hruntoŭna. U tyja časy nia było taje chaty, u jakoj nia było bielaruskaj hazety. Ale prajšoŭ toj burny čas i stała ŭžo cicha kruhom. Zmianilisja časy i materjalnaja abstawina. Wioska apynułasja ŭ wielmi ciazkich warunkach. Siahońnia niama takoha narodnaha ŭzdymu, ale zotoje pastupowaje ŭświadamlieńnie narodnae rešcie hruntoŭna. Ciapier wioska idzie da mety praz ŭświadamlieńnie narodnaje ŭsiebakowa—idzie miernaj krok za krokom, ale peŭnaj i čwiordaj stupoj.

P. Krapotka.

AB NAŠAJ HMINNAJ RADZIE.

Dwarec, Nawehradzkaha paw. Pašla wybraŭ u naš hminny samaŭrad bolš dziejnyja radnyja, pahladzieŭšy na paradki i paznajomilšysja z samaŭradawym zakonam, zrazumiełi, što ničoha nowaha ŭ hminnuju haspadarku zawieści nia mohuć i nia zmohuć paprawić ład staroha—ŭziali i admowilisja ad reprezentawańnia tam sialan-

stwa. Na ich miejsca ŭwašli ludzi, jakim usielak dobra i ŭsio zaŭsiody ŭparadku.

Niaadaŭna adbylosia bludžetnaje pasiedžeńnie hetaj Hminnaj Rady. Žniała hetaja Rada z pensii hminnaha storaža 20 zł., a z pensii darożnaha storaža 10 zł. Zrabiliŭsi hetuju „aščadnaść“ dabawila ŭ raschodach padwyšku hminnym pracuŭnikom — pisarom 15 proc komunalnaha datku. A heta tamu, što hety dadatak, jak panom radnym zacikaŭlenyja „wytlumačyli“, budzie płacić Kasa Skarbowaja, a nia kasa hminnaja.

Heta pakazwaje, što ŭ Hminnuju Radu treba wybirać ludzi świadomych i znajučych dzieła. Pry hetym treba skazać, što Hminnaja Rada nia maje prawa rasparadżacca Kasaj Skarbowaj, bo jaje kompetencyja siahaŭje tolki ŭ kasu hminnuju i to ŭ cieśnym kruhu. Rada hminnaja—heta instytucyja samaŭradawaja, a nie dziaŭžaŭnaja, dyk i jaje pastanowy ŭ sprawach hrašowych wykonywaje tolki kasa samaŭradawaja.

Špak.

AB NAŠAJ ŠKOLE.

Markawa, Maładečanskaha paw. U 1921 hodziŭ našy sialanie ŭłasnymi materjalnymi srodkami adremantawali pašla wajny školny budynak i adčynili bielaruskiju školu. Wučyciel školy byŭ bielarus i wučyŭ pabielarunku. Achwotna wučylisja dzieci, a z dzieciej ciešylisja bački. Ale pryšoŭ čas, jaki bielaruskiju školu pierarabiŭ na polskuju. Bielaruskaha wučyciela z hetaj školy prahnali, a na jaho miejsca pryjechaŭ wučyciel palak i pačaŭ wučyć papolsku. Zhiuła achwota ŭ dzieciej i radaść u bačkoŭ. Zakon Boży i to pačali wučyć bielaruskich prawasłaŭnych dzieciej papolsku. U škole pawiesili abraz Piłsudskaha. Duchawienstwa prawasłaŭnaje pajšlo tady na supracuŭnictwa z palakami. Adbyŭsia ŭ Maładečnie ŭ 1930 h žjezd prawasłaŭnaha duchawienstwa, jaki pastanawiŭ karystacca ŭ nawučańni relhii padručnikam u polskaj mowie. Ciazka prycisnuła tuha našeje bielaruskaje sialanstwa, ale nadzieja jašče nie za hinuła, što pryjdzie čas i rodna ja škola adżywie.

Br. Tryŭska.

Da padpišczykaŭ „Bielaruskaj Krynicy“.

Hramadzianiel Para abnawić padpisku „Bielaruskaj Krynicy“ na 1933 h. „Bielaruskaja Krynica“ kaštuje na hod 4 zł., na paŭhodu 2 zł., na 3 miesiacy 1 zł.

Redakcyja „Bielaruskaj Krynicy“ dla swaich padpišczykaŭ pryhatawała nowahodniuju premiju, jakaja skłaŭca z niżej aznačanych knižak.

Premiju hetu — pokul chopić rapas — redakcyja „B. Krynicy“ budzie wysyłać u praciahu miesiaccu studzienia 1933 h. tamu, čto pryśle da 25 studzienia 1933 h. poŭnuju padpisku za „B. Krynicu“ na 1933 hod — 4 zł.

Hetu premiju mohuć atrymać i tyja padpišczyki, katoryja aplacili ŭžo za „Bielaruskiju Krynicu“ ŭ 1932 h. i pryšluć 1 zł. na pierasyłku hetaj premii.

UWAHA. Ciazkoje sučasnae materjalnae pa'ažeńnie nie pazwalaŭje mnohim zdabyccazaraz na 4 zł., kab aplacić „Bielaruskiju Krynicu“ za hod adrazu, a dzieła heta stanowicca mnohim niedastupnaj i heta premija. Dzieła hetaha radzim wypiswać hazetu ŭ składčynu, a z atrymanaj premii załażyć niewialičkuju bibliatečku, z jakoj mahla-b karystacca celaja wioska.

Redakcyja i Administracyja „Bielaruskaj Krynicy“.

Premja.

Андэрсэн Ганс-Хрыстыян. — Казкі.	1,20
Бахушэвіч Фр. — Дудка Беларускага.	0,60
Надлеўскі В. Кс. — Гісторыя Сьвітага Новага Закона.	1,00
Нрынкэвіч Ст. — Царква, Помста, Вяшніца.	1,00
Казячы Г. — Неба і зоры.	0,50
Колас Я. — Сымон Музыка. Паэма.	2,50
Лункевіч В. — Закон жыцьця сярод жы-велья і расьцін.	0,90
Паўловіч С. — Пішы самадзейна.	2,50
Паўловіч С. — Мэтадычны ўвагі да па-собніка „Пішы самадзейна“.	0,25
Салаўжова Р. (Allegro) — Судзінаja ноč.	0,50
Сцэнічныя творы: Боты, Мікітай Лапаць, Пакой у наймы, Чорт і Баба.	1,20
Станкевіч Ад. — Вітаўт Вялікі і Беларусь.	0,50
Станкевіч А. — Доктар Фрацішак Скарына.	1,00
„ — Rodnaja mowa ŭ swiatyniach.	1,50
„ — Francisz Bahuszevič.	0,60
„ — Kazimierz Swajak.	0,25
„ — Bielaruskaja mowa ŭ škola-łach Bielarusi XVI i XVII stahodździa.	0,30
W. A. — Jak Kazluk sabraŭsia da spowiedzi.	0,50
„ — Kazlukowa žanimstva.	0,50
„ — Adam i Anielka Arawiedańnie.	0,50
Віппэр Р. — Падручнік Новай Гісторыі.	1,50
„ — Падручнік Навейшай Гісторыі.	2,00
З роднай нівы.	1,00
Зеленскі В. — Ботаніка.	2,00

Užo wyjšła z drukul

„S a m a p o m a č“

Bielaruskaja Kooperatyŭna-Haspadarčaja časopiś.

Žmiest wielmi cikawy i adpawiaŭaje tytułu časopiśi.

Kožny, čto cikawicca našym: haspadarčym adradžeńniem, musić hetu časopiś wypiswać, čytać i pašyrać. Časopiś redahujecca inž. KLIMOWIČAM i drukujecca łacinkaŭ i hraždankaj adnačasna.

Padpisnaja plata wynosić: na hod — 3,25 zł. na paŭhodu — 1,75 zł. na 3 mies. — 1 zł. Cena asobnaha numaru 40 hr.

Adres redakcyi i administracyi: Wilnia, Połackaja wulica Nr. 4 — 10.

Hrošy pasyłać na čekawaje konto P.K.O. inž. Klimowiča Nr. 180.485.

Vypiswajcie i čytajcie adzinuju bielaruskiju miesiačnuju časopiś młodzi

„ШЛЯХ МОЛАДЗІ“

jakaja drukujecca kirylcaŭ i łacinkaŭ i

KAŠTUJE TOLKI 2 zł. U HOD.

„Šlach Młodzi“ akuratna vychodzić ŭžo 4 ty hod, žmiaščajučy materjaly samaświetnyja z haliny bielaruskaj historyi, hieohrafii i literatury, a taksema staćci na temy uzhadawačyja, pryrodaznaŭčyja i inšyja.

Adres Redakcyi i Administracyi: Vilnia, Zawalnaja wulica Nr. 6 kv. 10